



Stan rzeczy *Karma Mijo*

Słuchajcie uważnie, a wysłuchawszy,
zapamiętajcie raz na zawsze
i od tej pory skrupulatnie odróżniajcie dobre od złego.

Dlaczego ten świat wygląda tak, jak wygląda?
Ponieważ wyświęceni nie przestrzegają ślubowań,
tantrycy łamią samaja,
królowie i władarze nie kierują się dobrem poddanych,
gmin nie pamięta o zasadach i wstydzie,
a pokusy podsycają fałsz i pożądliwość.

Błędne poglądy i niegodne uczynki
urągają siłom światła
i dają zwycięstwo demonom,
burząc równowagę elementów,
z których złożony jest świat.

Składowe naczynia będą marnieć,
a zamieszkujące je istoty chorować, głodować i walczyć.
Nieurodzaj odbierze środki do życia.
Ci, co mają, będą cierpieć przez dobytek,
biedni przez niedostatek.
Każda rzecz zdawać się będzie źródłem cierpienia.

Przez gęste chmury bólu
nie przedrze się nawet promyk szczęścia.
Tu, w tym kraju, wszystkim zdawać się będzie,
że żyją w piekle na ziemi,
i nic nie przyniesie ulgi w niewysłowionych męczarniach
świata i istot.

Szałę przechyli ten,
co zdoła wtedy praktykować Dharmę,
czyniąc dobro i odrzucając zło.

Sangha winna utrzymywać śluby,
jogini stać na straży samaja,
królowie przestrzegać prawa i myśleć o poddanych.
Możni mają służyć innym,
a biedni strzec się złych myśli.

Starajcie się chronić każde życie, bacząc na przyczynę i skutek.
Nie zaniedbujcie najbliższej prawości
i nie gódźcie się na najbanalniejsze zło.

Ci, co nie mają doświadczenia, nie powinni
filozofować, prawić kazań ani zwracać na siebie uwagi.
Niech wasze ciało, mowa i umysł zawsze służą czemuś dobremu.

Jeśli będziecie tak postępować zawsze, a nie tylko teraz i od święta,
po prostu musi być dobrze.

Karma Mijo (1879–1937) – poprzednik Akonga Rinpoczego (1940–2013) – spędził większą część życia w odosobnieniu; „Stan rzeczy” należy do term, które otrzymywał w wizjach od Padmasambhawy.

Przekład na język polski: Adam Kozieł